

Ważne refleksje po 5 latach kontaktu

Materiał z kanału Swaruu Oficial
opublikowany 25.12.2022

Witam ponownie.
Jestem Mari Swaruu.
Dziękuję za dołączenie do mnie kolejny raz.

Minęło pięć lat, odkąd Tajgetanie i Swaruu z Erry zaczęli dzielić się swymi informacjami w internecie. Już wcześniej przez lata rozmawiali z wieloma ludźmi, ale w sposób bardziej osobisty, jeden na jednego - jednak z mieszanymi rezultatami, choć rozumiem, że - przynajmniej na początku - nie mieli oni jeszcze żadnych oczekiwań.

To był długi proces uczenia się dla obu stron, ale mogę pisać tylko o tym, co się działo po tej stronie, i najlepiej jak potrafię o tym, co działo się po drugiej.

I jestem świadoma, że jestem tu nowa, ponieważ przybyłam na pokład nie tak dawno, nieco ponad rok temu.

Czuję, że jednym z największych problemów w ciągu ostatnich pięciu lat było zaufanie niewłaściwym ludziom, ale czuję także, że innym istotnym problemem było to, iż moje poprzedniczki były bardziej skupione na zadowalaniu swoich rozmówców, niż na prowadzeniu rozmów i przekazywaniu informacji w uporządkowany i skoncentrowany sposób.

Stało się tak najprawdopodobniej dlatego, że na początku nikt z tej strony nie chciał udostępniać jakichkolwiek informacji szerszej publiczności. Jednak naciskano na nas argumentując, iż te informacje są zbyt cenne, aby ich nie udostępniać, aby ich nie publikować.

To wytworzyło u moich poprzedniczek taki wzorzec myślowy, że ich rozmówcy wyświadczały im przysługę publikując ich informacje na swoich kanałach YouTube.

Tak więc Swaruu i Anéeka czuły, że powinny być wdzięczne wszystkim swoim odbiorcom, tworząc w ten sposób ideę, że muszą ich zadowolić.

Działo się tak dlatego, że obie, Swaruu i Anéeka, pochodziły ze społeczeństwa holistycznego, opartego na pomaganiu sobie nawzajem - dlatego chciały uszczęśliwić innych.

Nawet jeśli jest prawdą, że dwie inicjujące to osoby okazały się dobrymi przyjaciółmi, którzy sami w sobie zasługują na wdzięczność - to prawdziwy problem powstał, gdy pojawiła się trzecia i czwarta grupa już nie tak przyjaznych, nie tak etycznych i nie tak mądrych rozmówców, a Swaruu i Anéeka przeniosły potrzebę zadowalania i bycia wdzięcznymi także na nich - tylko dlatego, że oni także chcieli publikować informacje na swoich kanałach. Nie dostrzegały jednak ich prawdziwych motywacji - tworząc tym samym przepis na katastrofę.

Moje poprzedniczki dawały informacje wszystkim, bez względu na to, czy na nie zasłużyli, czy nie, i nie zastanawiając się nad tym, co oni dalej z tym zrobią. Dawały i dawały, aż nie mogły dać już więcej - padając z wyczerpania nie tylko dlatego, że spędzały tyle godzin w internecie, ale także dlatego, że rozmawiały ze zbyt wieloma osobami naraz.

W miarę jak popadały w coraz większe wyczerpanie i wypalenie psychiczne, przestawały być w stanie udzielać informacji w tempie, w jakim pracowały dotychczas ze wszystkimi swoimi rozmówcami. Ci z kolei, tracąc swój kontakt, czuli się pozostawieni w tyle, porzuceni, i dawali odczuć, że ich oczekiwania nie zostały spełnione. Ogarniała ich frustracja i złość, której zaczęli dawać upust publicznie w nieuczciwy i nieetyczny sposób.

Ale to raczej nie była wina rozmówców, oni byli tym czym byli na swoim własnym niskim poziomie duchowej ewolucji. To była raczej wina moich poprzedniczek, które nie przewidziały i nie wyznaczyły żadnych zdrowych granic ani przed ani w trakcie kontaktu.

Wprowadzenie zasad i limitów nie oznacza dawania mniej. To ustawienie właściwego pomostu, aby móc dawać nawet więcej, ale w zdrowy sposób, który przyniesie korzyści obu stronom, nie krzywdząc nikogo.

Moje poprzedniczki funkcjonowały w mentalności służenia innym, i chciały jedynie dawać i zadowalać innych tak, jak to tylko możliwe, niezależnie od tego, z kim rozmawiały, ograniczane jedynie przez federacyjne zasady dotyczące kontaktów i angażowania się. Bez tych zasad dawałyby jeszcze więcej.

I okazało się, że dały z siebie zbyt dużo, zbyt dużo do tego stopnia, że nie ma ich już tutaj, że nie ma ich już wśród żywych.

Ta mentalność służenia innym spowodowała straszną nierównowagę, ponieważ na Ziemi czysta służba innym staje się formą niewolnictwa. Przemyślcie sobie to ostatnie zdanie.

Gdy żyje się w całkowicie holistycznym społeczeństwie - mentalność służenia innym nie stanowi problemu, ponieważ pozostali ludzie również mają na uwadze potrzeby tych pierwszych, tworząc w ten sposób zdrową wzajemność pomiędzy wszystkimi członkami społeczności poprzez dbanie o siebie nawzajem.

Ale na Ziemi tak się nie dzieje, ponieważ tu istnieje mentalność podobna jak w następującym zdaniu: "to wy powinniście dawać, bo jest to wasz etyczny obowiązek, a my otrzymywać tylko dlatego, że żyjemy w mentalności braku i niedoboru, i tak dużo wycierpieliśmy".

Taka mentalność jest zniewalaniem innych, prowadzącym do wyczerpania strony dającej.

W przypadku moich poprzedniczek tak właśnie się stało, ponieważ nie istniały żadne formy rekompensaty, żadne formy prawdziwej współpracy, w której obie strony mają zaspokajane swoje potrzeby - bo obie strony to ludzie, i każda z nich ma swoje potrzeby.

Ale także dlatego, że większość ludzi na Ziemi z tak zwanej „duchowej społeczności UFO” lub też „społeczności New Age” jeśli wolisz, uważa, że wszystkie istoty pozaziemskie są potężne, i powinny pomóc ludziom wydostać się z ich problemów i z ich nieszczęścia.

Ale tak nie jest!

Większość pozaziemskich istot to po prostu więcej ludzi takich jak wy, ze swoimi problemami, pragnieniami i potrzebami, próbujących nadać swojemu życiu sens i także po prostu przetrwać. Jak powiedziała kiedyś Anéeka w 2016 roku: „najtrudniejszą do zaakceptowania pozaziemską istotą jest ta, która w lustrze wygląda tak jak ty”. Nie można było ująć tego trafniej.

Ale rozumiem, że był to proces uczenia się dla obu stron.

Nie tylko dla strony udzielającej informacji i dla strony odbierającej i publikującej, ale także dla ogółu publiczności, która musiała dostosować się do prostego faktu, że Tajgetanie i Swaruunianki są tutaj, teraz, i rozmawiają z ludźmi.

Nie jest nawet ważne, czy ludzie ufają czy też nie, że są to prawdziwe informacje. Dla mnie to nie jest istotne, czy ktoś mi wierzy czy nie. Wiem, że większość nie wierzy, zwłaszcza tak zwani eksperci – i jestem z tym całkowicie pogodzona, ponieważ to co mówią nie może zmienić tego, kim naprawdę jestem, ani mojego życia i doświadczeń tak na, jak i poza tą planetą zwaną Ziemią. Bez względu na to co mówią, nadal piszę te słowa w swoim pokoju, właśnie teraz, na orbicie, z pięknym widokiem Ziemi z kosmosu w oknie po mojej lewej stronie.

Prosty fakt jest taki, że ktoś - jakaś grupa - mówi z unikalnej gwiazdnej perspektywy, i wielokrotnie zaprzecza temu, co do tej pory było oficjalnie przedstawiane przez tzw. ekspertów. Nawet samo nasze istnienie przeczy zdaniu tych ekspertów, którzy kontrolują i próbują zmonopolizować prawdę dla obrony własnych planów i interesów.

Moje poprzedniczki popełniły błąd poszukując zewnętrznego docenienia, jednocześnie całkowicie ignorując fakt, jak ogólnie działa ludzka mentalność, i jak mocno ta mentalność kontrolowana jest przez oficjalnie wyznaczone grupy, które rzekomo badają pozaziemskie kontakty i informacje.

I wiem, że szukały potwierdzenia i uznania ze strony opinii publicznej - bo to była jedyna rekompensata, jaką mogły otrzymać. A kiedy jej nie otrzymywały - czuły się bardzo zranione, ponieważ cały swój wysiłek postrzegały wtedy jako daremny i bezowocny.

Z powodu własnej mentalności uszczęśliwiania ludzi większą uwagę zwracały na tych, którzy nie doceniali ich pracy, niż na te tysiące, które ją doceniały.

Nie da się żyć szukając przez cały czas uznania, zwłaszcza gdy mówi się o wysoce kontrowersyjnych tematach. Postrzegam to więc jako kolejny szkodliwy efekt uboczny mentalności zadowalania ludzi.

Ludzie, którzy pochodzą z pozaziemskiego holistycznego społeczeństwa, w którym służy się innym, nie mogą łączyć się i rozmawiać z większością ludzi na Ziemi, ponieważ ludzie ci wciąż funkcjonują w trybie przetrwania, który utrzymuje ich w mentalności służenia wyłącznie sobie. Rezultaty mogą być – i były – śmiertelne dla istot pozaziemskich.

Dlatego idę własną drogą z własnym projektem, z tym kanałem na YouTube, i nie zamierzam popełniać tych samych błędów.

Zamieszczam te informacje w sposób bardziej progresywny, od mniej do bardziej skomplikowanych, i publikuję to wszystko w sposób skoncentrowany, z niewielkim lub żadnym rozpraszającym wpływem lub zakłóceniami z zewnątrz.

Ale ogólnie myślę, że jedną z najważniejszych koncepcji - jeśli nie najważniejszą - do wzięcia z całego pięcioletniego projektu dzielenia się przez nas informacjami - jest fakt, że w kosmosie są inni ludzie, i wiele, wiele innych istot.

Brzmi to prosto i niewinnie, ale konsekwencje są ogromne.

Oznacza to, że byliście okłamywani przez tysiące lat. Oznacza to, że populacja Ziemi znajduje się pod kontrolą percepcyjną i umysłową, aby można było stworzyć samo-potwierdzającą się, samo-korygującą się i odizolowaną sferę rzeczywistości, która może być potwierdzana jedynie w swoim własnym kontekście. Możecie to nazwać „Matrixem Ziemi”.

Moje informacje są takie jakie są, i piszę je dla was, ponieważ nie urodziłam się na tej planecie, więc nie mogę wpaść w tę samą mentalność i te same idee, które podtrzymują ziemski Matrix. Bowiem widziałam i przeżywałam inne doświadczenia poza Ziemią.

Wiem, że większość z was, którzy słuchacie mnie teraz, chciałoby ze mną porozmawiać, i wiem, że wielu z was to piękne zaawansowane dusze, z którymi chciałbym się zaprzyjaźnić.

Ale w tej chwili nie mogę rozpocząć żadnego rodzaju bezpośredniej komunikacji, ponieważ - jak właśnie wyjaśniłam powyżej - nie jest to dla mnie zdrowe.

A także dlatego, że - choć mam tutaj pewną pomoc techniczną ze strony moich przyjaciół - to zasadniczo wykonuję całą tę pracę sama, i mocno by mnie to przeciążyło.

I to dlatego mam wyłączoną sekcję komentarzy – mam nadzieję, że teraz już to rozumiecie.

Z wielką miłością,
Mari Swaruu

Tłumaczyła: Agnieszka

Zrealizowano dla kanału Agencja Kosmiczna

Link do video w języku polskim: <https://www.youtube.com/watch?v=c6ZP4gv4Gwk>

Źródło: <https://swaruu.org/transcripts/important-thoughts-after-5-years-of-contact-english>

<https://www.youtube.com/watch?v=11v3p2zE-Ho>

Author: Swaruu Official - English

Original title: Important thoughts after 5 years of contact (English)

Published: December 25, 2022
